

LECH SZYNDLER

Akademia Teologii Katolickiej
w Warszawie

ZAGADNIENIE „SŁOWA SERCA” W *SCRIPTUM SUPER LIBROS SENTENTIARUM* ŚW. TOMASZA Z AKWINU¹

Komentarz do Sentencji Piotra Lombarda, klasycznego średniowiecznego podręcznika teologii, będącego wypisem z tekstów patrystycznych, jest pierwszym chronologicznie wielkim dziełem św. Tomasza z Akwinu. Powstało ono w związku z promocją na magistra w Uniwersytecie Paryskim² i otwiera etap wielkiej pracy dydaktycznej, której zwińczeniem jest *Suma teologiczna*. „Komentarz” ten, traktowany jako młodzieńcza „wprawka”, jest dość rzadko studiowany i komentowany, tym bardziej, iż jego treść jest w dużym stopniu wyznaczona przez tekst *Sentencji*. Ale właśnie z racji jego wczesnego pochodzenia, może on być okazją do przestudiowania pierwszych rozstrzygnięć, które mogą dodać wiele nowych elementów do klasycznych ujęć.

Wydaje się, że takim właśnie zagadnieniem jest problematyka „słowa serca” (*verbum cordis*), jako pierwszego skutku, owocu poznania intelektualnego. Lektura poszczególnych dystynkcji ujawnia nowe zagadnienie, które, poruszane przy okazji innych wyjaśnień, pozwala inaczej niż dotychczas pokazać przebieg ludzkiego poznania, przeformułować jego rozumienie.

Bezpośrednim kontekstem zagadnienia „słowa serca” jest teoria poznania, rozumiana jako identyfikacja sposobu przejmowania informacji o bycie. Ta identyfikacja polega na ukazaniu wewnętrznych przyczyn, pryncypiów i jest to metoda właściwa dla filozofii. Chodzi tu więc o filozoficzną analizę przebiegu ludzkiego poznania.

Przypomnijmy, że w dziejach filozofii można wyodrębnić dwa zasadnicze nurty refleksji: realizm i idealizm. Realizm metafizyczny będzie wyrażał się w podkreśleniu pierwszeństwa bytów. W poznaniu realizm będzie rozważał ujęcie tego, co jest,

¹ S. Thomae Aquinatis: *Scriptum super Libros sententiarum Magistri Petri Lombardi episcopi parisiensis*. Ed. nova cura R. P. Mandonnet OP, t. 1-2, Parisiis 1929; S. Thomae Aquinatis: *Scriptum super Sententis Magistri Petri Lombardi*. Recognovit atque iterum edidit R. P. M. F. Moos OP, t. 3, Parisiis 1933; S. Thomae Aquinatis: *Commentum in quartum librum Sententiarum Magistri Petri Lombardi*. W: Divi Thomae Aquinas *Opera Omnia*, vol. 10: studio ac labore St. E. Frette et P. Mare, Parisiis MDCCCXXXIX [1889], vol. 11: studio ac laboris St. E. Frette, Parisiis MDCCCLXXXII [1882]. Cyfra rzymska oznacza księgę, natomiast arabskie dystynkcję, kwestię, artykuł, oraz czasem kwestionkule.

² E. Gilson: *Tomizm, wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*. Warszawa 1960, s. 530, 532; J. A. Weisheipl: *Tomasz z Akwinu*. Poznań 1985, s. 95-112, 439-440, 468-469.

niezależnie od naszego poznawania. Idealizm z kolei akcentować będzie pierwszeństwo myśli jako tworzywa wszystkich bytów. W refleksji nad poznaniem ograniczy się jedynie do badania sposobu tworzenia wiedzy, niezależnie od rzeczywistości. Chociaż Tomasz nie posługuje się wprost rozróżnieniem realizm — idealizm, to wielokrotnie na kartach *Komentarza* daje dowody traktowania realizmu jako swojego stanowiska. Jest to wyraźne zwłaszcza wówczas gdy, rozważając różne definicje prawdy, odróżnia prawdę jako przejaw bytu, od prawdy wynikającej z ujęcia jej przez intelekt. O ile pierwsze rozumienie prawdy związane jest z istnieniem bytu jako jego przejaw, to drugie polega na jakimś upodobieniu do bytu, w którym wyraża się zgodność ujęcia³. Tomasz stwierdza ponadto, że poznawanie jest pewnym działaniem biernym człowieka, jest jakąś recepcją⁴.

Aby poprawnie przedstawić wyjaśnienia Akwinaty dotyczące poznania, należy jeszcze odwołać się do jego rozumienia człowieka, aby w jego strukturze wskazać na racje umożliwiające poznanie. Tomasz stwierdza, że dusza ludzka jest formą ciała, jest powiązana z nim⁵ i dlatego taką duchowo-materialną strukturą człowieka, wyznacza też sposób jego poznawania. Poznanie człowieka jest zatem wielostopniowe, kilkietapowe. Formuła św. Tomasza jest lapidarna: poznanie jest przejściem z informacji zmysłowych do umysłowych (*cognitio a sensibilibus in intelligibilia*)⁶.

Pierwszy więc kontakt z rzeczywistością, odebranie wrażeń — należy do zmysłów. Skutkiem zarejestrowania przez nie bodźców pochodzących od bytu, jest podobizna (*smilitudo*) bytu, nazywana też postacią poznawczą (*species*). Ponieważ dominują w niej przede wszystkim informacje o materialnej stronie bytu, nazywana tradycyjnie jest postacią zmysłową (*species sensibilis*)⁷. Warto tu dodać, że ta postać

³ I, 19, 5, 1, soL: „Quaedam enim veritatis definitio datur secundum hoc quod veritas completur in manifestatione intellectus; sicut dicit Augustinus, lib. *De vera religione*, cap. XXXVI, col. 151, t. III: «Veritas est qua ostenditur id quod est»; et Hilarius, V *De Trinitate*, *14, col. 137, t. II: «Verum est declarativum aut manifestativum esse». Quaedam autem datur de veritate secundum quod habet fundamentum in re, sicut illa Augustini, II *Soliloq.*, cap. V, col. 889, t. I: «Verum est indiviso esse et eius quod est»; et alia Avicennae, tract. VIII *Metaph.*: «Veritas cuiusque rei, est proprietas sui esse quod stabilitum ei est». Quaedam autem dantur secundum commensurationem eius quod est in intellectu ad id quod est in re, sicut dicitur: Veritas est adequatio rei ad intellectum; et Augustinus, ubi supra: «Verum est quod ita se habet ut cognitori videtur si velit et cognoscere». (...) Patet etiam ex dictis, quod veritas addit supra essentiam secundum rationem, scilicet ordinem ad cognitionem vel demonstrationem alicuius”.

⁴ I, 15, 5, 3, ad 4: „Sed operatio animae intellectualis in rem quam cognoscit et diligit, est operatio non activa, sed receptiva; et ideo non oportet quod coniungatur ei essentialiter, sed quod intentio illius recipiatur in ipsa anima”.

⁵ II, 39, 3, 1, sol.: „Et quia rationalis anima cotpori coniuncta est, ideo cognitio debita sibi secundum suum proportionem ordinem est cognitio quae a sensibilibus in intelligibilia procedit, et non pervenit in cognitionem veritatis nisi inquisitione praecedente”.

⁶ Tamże.

⁷ I, 38, 1, 2, sol.: „Respondeo dicendum modus, quod in quaelibet cognitione potest considerari duplex modus: scilicet rei cognitae et modus cognoscentis. Modus quidem rei cognitae non est modus cognitionis, sed modus cognoscentis... Quod patet ex hoc quod eiusdem rei cognitio est in sensu cum conditionibus materialibus, quia sensus est potentia in materia; in intellectu autem, quia immaterialis est, eiusdem cognitio est sine appenditiis materiae. Cuius ratio est, quia cognitio non fit nisi secundum quod cognitum est in cognostente. Unumquodque autem est in aliquo per modum ipsius, et non per modum sui... et ideo oportet quod cognitio fiat secundum modum cognoscentis”.

nie utożsamia się z władzami zmysłowymi, pozostaje czymś odrębnym w stosunku do nich. Tomasz wyraża to w formule, iż pobudzenie zmysłu dokonuje się w porządku niematerialnym (*in esse spirituale*)⁸, co rozumieć należy właśnie jako zmianę nie prowadzącą do nabycia nowej jakości, nie prowadzącą do przekształcenia struktury samej władzy.

Tak ujęta postać poznawcza (*specis sensibilis*), w której dominują elementy przypadłościowe, zapodmiotowane w materii jako możliwości poddanej wpływowi formy i aktowi istnienia, jest niedostępna dla intelektu, który jest wrażliwy tylko na pryncypia, na pierwsze elementy bytu. Aby zatem intelekt mógł poznać zawartość danego bytu, tego, co go stanowi, musi dokonać się przygotowanie postaci poznawczej, aby była proporcjonalna, współmierna wobec intelektu.

Tym przygotowaniem postaci odpowiedniej dla intelektu możliwościowego zajmuje się intelekt czynny⁹. Dokonuje on swoistego oczyszczenia postaci zmysłowej, które Tomasz nazywa abstrakcją, i w wyniku tej operacji ujawniona zostaje postać umysłowa (*species intelligibilis*), która następnie jest przekazywana do intelektu możliwościowego. W nim wywołuje skutek, którym jest rozumienie tego, czym jest dany byt, rozumienie stanowiących go pryncypiów. W tym też momencie Tomasz wprowadza zagadnienie „słowa serca”.

Tomasz wyróżnia w akcie intelektu, w jego działaniu, jakby dwa aspekty, momenty. Mówi mianowicie, że najpierw dokonuje się samo rozumienie, odczytanie treści pryncypiów (*intelligentia indivisibilium*), a dopiero potem następuje utworzenie wiedzy (*compositio et divisio*)¹⁰.

Rozważmy ten pierwszy aspekt Intelpekt bierny, władza poznawcza, doznaje wpływu ze strony bytu, jakim jest postać umysłowa (*species intelligibilis*). Z racji swej struktury intelekt posiada pewne dyspozycje, jakby nieujawnione sprawności¹¹,

⁸ II, 19, 1, 3, ad 1: „Ad primum ergo dicendum, quod duplex est passio. Una quae sequitur actionem naturae: quando scilicet species agentis recipitur in patiente secundum esse materiale, sicut quando aqua celefit ab igne. Alia quae sequitur actionem quae est per modum animae: quando scilicet species agentis recipitur in patiente secundum esse spirituale, ut intentio quaedam, secundum quem modus res habet esse in anima, sicut species lapidis recipitur in pupilla; et talis passio semper est ad perfectionem patientis”.

⁹ II, 17, 2, 1, sol.: „intellectus autem agens dicitur qui facit intelligibilia in potentia esse in actu, sicut lumen quod fecit colores in potentia visibiles, esse actu visibiles. (...) anima virtutem habet per quam facit species sensibiles esse intelligibilis actu, quae est intellectus agens”.

¹⁰ I, 19, 5, 1, ad 7: „Ad septimum dicendum, quod sit duplex operatio intellectus: una quarum dicitur a quibusdam imaginatio intellectus, quam Philosophus, III *De anima*, text. 21, nominat intelligentiam indivisibilium, quae consistit in apprehensione quidditatis simplicis, quae alio etiam nomine formatio dicitur, alia est quam dicunt fidem, quae consistit in compositione vel divisione propositionis”.

¹¹ III, 23, 1, 1, sol.: „Oportet ergo ut alio modo recipiatur, scilicet per modum qualitatis inhaerentis, scilicet ut rectitudo regulae efficiatur forma potentiae regulatae... Et haec quidem qualitas sive forma, dum adhuc imperfecta est, dispositio dicitur, cum autem iam consummata est et quasi in naturam versa, habitus nominatur... Sed intellectus possibilis qui de se indeterminatus est, sicut materia prima, habitu indiget quo participet rectitudinem suae regulae: et naturali quantum ad ea quae ex ipso lumine intellectus agentis qui est regula eius, statim determinatur, sicut sunt prima principia; et acquisito, quantum ad ea quae ex his principiis educi possunt”.

które są aktualizowane przez sam oddziałujący byt¹². W wyniku przejęcia przez intelekt *species intelligibilis*, dokonuje się swoiste uformowanie intelektu (*formatio*)¹³, które Tomasz określa ponadto jako zapłodnienie¹⁴. Jego owocem jest pojawienie się w intelekcie dokładnej podobizny bytu, która nie jest wszakże już postacią poznawczą (*species*). To podobieństwo wywołane w intelekcie, jest „słowem serca” (*verbum cordis*)¹⁵, gdyż ujawnia ono, manifestuje to, co intelekt poznał i zrozumiał¹⁶. Na podstawie tekstów z *Komentarza do Sentencji* możemy dokładniej opisać drogę prowadzącą do ujawnienia zrozumienia w postaci „słowa serca”.

Ujmując to od strony *species*, trzeba powiedzieć, że intelekt będzie podlegał temu wpływowi. Postać poznawcza wywoła w nim proporcjonalny do siebie skutek. Ten wpływ na intelekt możnościowy nazwać można zapłodnieniem (*conceptio*). Z kolei od strony intelektu dokona się najpierw przejęcie wpływu pryncypiów. To przejęcie, które nie jest jeszcze samym zrozumieniem, Tomasz nazywa prostym wejściem (*simplex intuitus, simplex apprehensio*)¹⁷. Dopiero po dokonaniu tego prostego ujęcia, intelekt w pełni ogarnia to, co zostało mu dostarczone i wyraża to jako manifestację swego zrozumienia. To ujawnienie, swoiste wypowiedzenie zrozumienia, które choć jest w intelekcie, nie jest jednak identyczne z nim, nazywamy zrodzeniem (*nativitas*)¹⁸. Wydaje się ponadto, że Tomasz, mówiąc o zrodzeniu „słowa serca” podkreśla,

¹² II, 20, 2, 2, ad 2: Respondeo dicendum, quod perfectio intellectus possibilis est per receptionem obiecti sui, quod est species intelligibilis in actu. Sicut autem in obiecto visus est aliquid quasi materiale, quod accipitur ex parte rei coloratae, sed complementum formale visibile inquantum huiusmodi set ex parte lucis, quae facit visibile in potentia esse visibile in actu; ita etiam obiectum intellectus quasi materialiter administratur vel offertur a virtute imaginativa; sed in esse formali intelligibili completur ex lumine intellectus agentis, et secundum hanc formam habet quod sit perfectio in actu intellectus possibilis”.

¹³ I, 38, 1, 3, sol.: „Cum in re duo sunt, quidditas rei, et esse eius, his duobus respondet duplex operatio intellectus. Una quae dicitur a philosophis formatio, qua apprehendit quidditates rerum, quae etiam a Philosopho, in III *De anima*, dicitur indivisibilem intelligentiam”.

¹⁴ I, 27, 2, 2, sol.: „... quia si inquiretur quid sit istud verbum quo aliquis sibi loquitur, non invenitur esse nisi conceptio intellectus. Conceptio autem intellectus est vel operatio ipsa quae est intelligere, vel species intellecta”.

¹⁵ I, 27, 2, 1, sol.: „Si ergo accipiatur locutio secundum quod est in parte intellectiva tantum, sic est verbum cordis, quod etiam ab aliis dicitur verbum rei, quia est immediata similitudo ipsius rei... est ibo ordinatio illius intelligibilis ad manifestationem vel alterius, secundum quod aliquis alteri loquitur, vel sui ipsius, secundum quod contingit aliquem etiam sibi ipsi loqui, et haec primo accipit rationem verbi; unde verbum nihil aliud dicit quam quamdam emanationem ab intellectu per modum manifestantis”.

¹⁶ II, 11, 2, 3, sol.: „[Species] secundum autem quod ordinatur ab intelligente ut manifestanda alteri, habent rationem verbi, quod dicitur verbum cordis”.

¹⁷ I, 3, 4, 5, sol.: „Intelligere autem dicit nihil quam simplicem intuitum intellectus in id quod sibi est praesens intelligibile”; DI, 35, 2, sol. 3: „Respondeo dicendum quod intellectus videtur nominare simplicem apprehensionem; sed sapientia nominat quamdam plenitudinem certitudinis ad iudicium de apprehensis; et ideo intellectus videtur pertinere ad viam inventionis, sed sapientia ad viam iudicii”.

III, 8, 1, ad 6: „Ad sextum dicendum quod genitum exii a generante dupliciter. Uno modo secundum quod procedit in esse distinctum a generante, clausum tamen infra terminos generantis. Et hoc proprie dicitur conceptio. Alio modo secundum quod procedit in esse distinctum et manifestum. Et quia res nominatur secundum id quod apparet, ideo modus exeundi facit nativitatem secundum communem usum loquendi, quamvis et primus etiam aliquo modo faciat nativitatem, secundum quod dicitur duplex nativitas, scilicet in utero et ex utero...

Et ideo etiam verbum secundum quod distinguitur in intellectu, dicitur concipi; secundum autem quod extra

że nie jest ono wytworem intelektu, lecz że jest realnym skutkiem poznania, przejętym i ujawnionym przez intelekt To ujęcie zasługuje na szczególną uwagę.

Między dwoma bytami jest granica wyznaczona przez istnienie. Z tego też powodu dwa byty pozostają odrębne w stosunku do siebie. Poznanie nie powoduje przekształcenia ich struktury, jakiegoś zlania się w jedno. Oddziaływanie jednego bytu na władze poznawcze innego, oddziaływanie poprzez postać poznawczą (*species*), powoduje wyzwolenia w intelekcie zrozumienia, którym jest „słowo serca”. To byt, poprzez swoją podobiznę, postać —jest przyczyną tego skutku. Między nimi wszakże zostaje zachowana ta sama granica, jaka jest między dwoma bytami. „Słowo serca”, jako pełna podobizna, jest w intelekcie jako swym podmiocie, ale swój fundament ma w drugim bycie¹⁹. Skłania to do zróżnicowania poznania jako recepcji, kończącej się realnym skutkiem, jakim jest „słowo serca”, od tworzenia wiedzy, dla którego podstawą jest właśnie wywołane w intelekcie rozumienie. Zarazem dzięki odróżnieniu intelektu i „słowa serca” można pokazać, że poznanie powoduje jakieś realne i nie pochodzące od samego tylko intelektu wzbogacenie. Chociaż dotyczy ono intelektu, to jednak jest czymś innym niż sam intelekt, który jeszcze jest w możliwości, który jeszcze nie działa, gdyż nie ma zasady aktualizującej⁰.

Przedstawmy z kolei następstwa zrodzenia przez intelekt „słowa serca”. Jest ono skutkiem oddziaływania bytu na intelekt, który, przez to pobudzony, pragnie poznać przyczynę. Konsekwencją „słowa serca” jest wobec tego skierowanie się do źródła tego oddziaływania, do samego bytu. To odniesienie dokonuje się przy udziale woli, za pośrednictwem miłości²¹. Brak szerszych wyjaśnień w tekście pozwala jedynie sądzić, że jest to odniesienie wyznaczone przede wszystkim ze względu na istnienie bytów, gdyż nie jest to jeszcze etap tworzenia wiedzy. W wyniku tego skierowania się następuje swoisty powrót do bytu. Skutkiem tego intelekt, za pośrednictwem woli, uzyskuje potwierdzenie, że zrodzone w nim „słowo serca” nie jest fikcją czy jego wytworem, ale zostało wywołane przez realnie oddziałujący byt. To potwierdzenie rzeczywistości poznania, pewność, która jest stanem intelektu i woli, Tomasz nazywa kontemplacją²². Jest to zatem naturalny, właściwy dla poznania ludzkiego stan poznania, który można chyba bez obawy popełnienia błędu powiązać z sygnalizowanym wcześniej skierowywaniem się do bytu przez miłość. Wyznacza to bardzo

pronuntiat, potest dici per similitudinem nasci”.

¹⁹ I, 2, 1, 3, sol.: „Aliquando enim hoc quod intellectus concipit, est similitudo rei existentis extra animam... et talis conceptio intellectus habet fundamentum in re immediate, inquantum res ipsa, ex sua conformitate ad intellectum, facit quod intellectus sit verus”.

²⁰ II, 3, 3, 1, sol.: „Respondeo dicendum quod... in intellectu vero humano similitudo rei intellectae est aliud a substantia intellectus, et est sicut forma eius; unde ex intellectu et similitudine rei efficitur unum completum, quod est intellectus in actu intelligens; et huius similitudo est accepta a re”.

²¹ I, 3, 4, 5, sol.: „Sed secundum quod intelligere nihil dicit quam intuitum, qui nihil aliud est quam praesentia intelligibilis ad intellectum quocumque modo, sic... consequitur quidam amor indeterminatus”.

²² III, 35, 2, 2, sol. 3; ad 3: „Ad tertiam quaestionem dicendum quod intellectus videtur nominare simplicem apprehensionem; sed sapientia nominat quamdam plenitudinem certitudinis ad iudicium de apprehensis; et ideo intellectus videtur pertinere ad viam inventionis, sed sapientia ad viam iudicii”.

„Ad tertium discendum quod in contemplatione est necessaria apprehensio quae est per intellectum et iudicium quod est per sapientiam”.

ciekawy wątek dotyczący pierwszych powiązań z bytem, będących konsekwencją realnego odebrania i zrozumienia pryncypiów bytu. „Słowo serca”, jako wyraz zrozumienia, dotyczy tylko pryncypiów bytu, pomija tu przypadłości. Ponieważ to jednak od nich rozpoczęło się nasze poznanie, one pierwsze zostały zarejestrowane w postaci zmysłowej (*species sensibilis*), a następnie oddzielone, w wyniku czego ujawniona została postać umysłowa (*species intelligibilis*), należy, dla pełnego ujęcia, dokonać ponownego ich powiązania.

Etap łączenia tych rozmaitych informacji przez intelekt jest drugim aspektem działania tej władzy poznawczej, który Tomasz nazywa „compositio et divisio”. Właśnie na tym etapie dokona się potwierdzenie odkryć, dokonanych przez intelekt na etapie poznania intelektualnego i wyrażonych w „słowie serca”. Rozumienie pryncypiów jako przyczyn przypadłości, zostanie powiązane z informacją o samych przypadłościach, oddzielonych przez intelekt czynny i przechowywanych w wyobraźni. To powiązanie ze sobą, dokonane przez intelekt za pomocą władz zmysłowych, Tomasz nazywa „wyobrażeniem głosu” (*imago vocis*)²³. Jest to wytworzony obraz tego wszystkiego, co stanowi byt, co go konstytuuje, i jako taki—jest podstawą dla wydawania sądu²⁴. Warto zwrócić tu uwagę, że pierwszy sąd dokonał się już na etapie „słowa serca” i jego skutkiem było skierowanie się ku bytowi przez miłość. Teraz ten sąd należy chyba raczej wiązać z działaniem pożądania zmysłowego (uczuciowości) i z tworzeniem wiedzy. Inna jego ranga wynika z tego, że „słowo serca” jest dla św. Tomasza owocem realnego kontaktu poznawczego między dwoma bytami, natomiast „wyobrażenie głosu” jest już wytworem, którym posługujemy się na nasz użytek. Można dołączyć do niego inne wytwory, pewne znaki, dzięki którym możliwe jest ujawnienie innym ludziom tego, co poznaliśmy, co zrozumieliśmy. To trzecie i ostatnie słowo Tomasz nazywa „słowem głosu” (*verbum vocis*), i do jego wypowiedzenia wymagana jest współpraca innych władz²⁵.

Przedstawione wyżej wyjaśnienia św. Tomasza dotyczące problematyki „słowa serca” pozwalają sformułować już kilka wniosków. Przede wszystkim, znacznie

²³ I, 27, 2, 1, sol.: „.... cum locutio nostra sit quaedam corporalis operatio, oportet quod ad ipsam concurrant ea quae ad omnem motum corporalem exiguntur. Oportet autem ad hoc quod sit motus corporalis hominis, ut hominis qui scilicet est per deliberationem, quod praecedat deliberatio et iudicium in parte intellectiva. Sed quia intellectus est universalium, et operationes singularium, ideo, ut dicitur III *De anima*, text. 46, oportet esse quamdam virtutem particularem quae apprehendit intentionem particularem rei, circa quam est operatio;... Secundum autem quod est in imaginatione, quando scilicet quis imaginatur voces quibus intellectus conceptum proferre valeat, sic est verbum quod habet imaginem vocis, et quod ab aliis dicitur verbum speciei vocis, et a Damascendo dicitur verbum in corde enuntiatum, et ab Augustino dicitur verbum cum syllabis cogitatum”.

²⁴ II, 24, 2, 2, sol.: „Hanc autem rationem convenientis et boni aliter homo percipit, aliter brutum... homo autem per investigationem quamdam et collationem huiusmodi rationes considerat; et ideo vis illa per quam in huiusmodi rationem cognitionem venit consequenter ratio dicitur, quae investigativa est et deductiva unius ad alterum”

²⁵ I, 27, 2, 1, sol.: „.... et tertio oportet quod sequatur motus in corpore per virtutes motivas affixas musculis et nervis; ut quasi videatur esse quidam syllogismus, cuius in parte intellectiva habeatur maior universalis, et in parte sensitiva habeatur minor particularis, et demum sequatur conclusio operationis particularis, per virtutem motivam imperatam... Secundum autem quod iam est in corporali actione per motum linguae et aliorum instrumentorum corporalium dicitur verbum vocis; et a Damasceno verbum quod est angelus, scilicet nuntius, intelligentiae, et ab Augustino verbum cum syllabis pronuntiatum”.

bogatsza i pełniejsza jest analiza poznania, przedstawiona przez św. Tomasza. Pokazuje ona bowiem, że wpływ bytu na intelekt wywołuje w nim pewien stan, realne jego wzbogacenie i ono dopiero jest zasadą następnych odniesień. Odniesienie relacjami i wytworzenie wiedzy są dziełem poznającego podmiotu, bo on jest ich autorem. Wszakże bodźcem do tego — jest sam byt. Zostaje zachowana odrębność między dwoma bytami, akcentowana w metafizyce realistycznej, co zmusza do odróżnienia poznania jako recepcji od nawiązywania relacji i tworzenia wiedzy. Ponadto staje się droga do wyróżnienia teorii poznania od metafizyki.

Pozwala to również na nowo spojrzeć na klasyczne tematy, jak cnoty intelektualne, które zdają się być ujęciem „słowa serca” od strony jego skutków, związanych już z budowaniem wiedzy. Wydaje się, iż dopiero to zagadnienie „słowa serca” pozwala w pełni zrozumieć istotę sprawności intelektualnych, jakimi są cnoty. To sam byt, który zapładnia intelekt ujawniając swoją realność, odrębność, jedność (które wyznaczają sprawności pierwszych zasad), to, czym jest (sprawność wiedzy), ujmowane w perspektywie przyczyny i skutku (mądrość), staje się motorem poruszającym intelekt do tworzenia wiedzy zgodnej z rzeczywistością, jako sumy znaków fizycznych wyrażających nasze rozumienia.

Jest to wreszcie droga do poprawnego przedstawienia sposobu tworzenia wiedzy. Nie ma bezpośredniego przejścia z wrażeń do pojęć. Nie jest ona też pierwszym zareagowaniem na byt. Wiedza utworzona przez nasz intelekt współpracujący z władzami zmysłowymi wyraża wszystko to, co zawiera się w danym bycie, a więc nie tylko informacje o przypadłościach, o stronie materialnej, lecz również o pryncypiach bytu, które są zasadami wyznaczającymi przypadłość. Tworzenie wiedzy zaczyna się od realnego skutku poznania, od „słowa serca”, które nie jest jeszcze pojęciem, wiedzą. Dopiero później jest ono przekształcane aż do poziomu znaku fizycznego, ujawnianego na zewnątrz. Należy zatem wyróżnić w poznaniu etap poznania nie-uświadomionego, nie związanego jeszcze ze znakami i etap poznania uświadomionego, związanego z tworzeniem wiedzy. Nasza wiedza nie jest wprost tym samym, co byt. Inny jest sposób uzyskiwania informacji, inna droga ich wyrażania. Skłania to z kolei do odróżniania porządku poznania od porządku bytowania.

Ponadto zagadnienie „słowa serca” sygnalizuje problematykę pierwszych zareagowań na poznany byt — poprzez nawiązywanie relacji miłości. To pierwsze odniesienie, z którym związane jest zdumienie, zachwyt właściwy dla kontemplacji — jest okazją do innego spojrzenia na początki etyki czy pedagogiki.

Z tego krótkiego i dość pobieżnego przeglądu widać, że Tomasz już w swym pierwszym wielkim dziele przedstawia nie zauważone wcześniej nowe ujęcia klasycznych tematów teoriopoznawczych. Zarazem jednak nie korzysta w pełni z tych propozycji w innych rozważaniach, prezentując tylko wersję Arystotelesa, wzbogaconą o ujęcia filozofów arabskich. Być może, jest to związane z faktem podejmowania tych rozważań w zagadnieniach teologicznych, rzadko badanych przez filozofów pod kątem ich filozoficznych rozumień. Obecność wszakże tego zagadnienia także w innych dziełach Tomasza²⁶, mobilizuje do zbadania i przed-

²⁶ Np.: *Compendium Theologiae*, cap. 37, 38, 39; *De veritate*, qu. 4, art. 1, 2; *Summa contra Gentiles*, liber IV, cap. XI; *Summa Theologica* I, qu. 27, art. 1, 2, qu. 34.

stawienia wszystkich wyjaśnień dotyczących „słowa serca”, aby w ten sposób ukazać pełną realistyczną teorię poznania.